

Izabella Smentek

BEZ KOŚCIOŁA NIE MA ZBAWIENIA

Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen gentium* powtórzył starożytną formułę, że „poza Kościołem nie ma zbawienia”¹ Zdanie to doczekało się w ciągu wieków wielu polemik i komentarzy.

Zagadnienie relacji Kościoła wobec zbawienia wymaga pewnego uściślenia. Nie dotyczy mianowicie kwestii istnienia dobra, w tym dobra moralnego, poza Kościołem, występowania wartości etycznych w systemach pogańskich bądź pozareligijnych, ani słuszności praw stanowionych przez społeczności nie znające Chrystusa.

Odrębnym tematem jest również problem, kiedy i gdzie można dopatrywać się obecności Objawienia i jakimi kryteriami ją mierzyć²

Kiedy Sobór mówi o zbawieniu, zwraca uwagę na ontyczne znaczenie tego pojęcia; utożsamia je z wszczęciem w paschalne misterium Chrystusa³ Syn Boży dokonuje odkupienia win i daje udział w swoim życiu, wprowadza do misterium Trójcy Świętej. Jakie jest zatem miejsce Kościoła w tak rozumianym dziele zbawienia? W jakim sensie i dlaczego jest on niezbędny w tajemnicy ontycznej przemiany człowieka i uzdolnienia go do dzielenia życia samego Boga?

1. Starożytne pochodzenie sformułowania o konieczności Kościoła do zbawienia

Zdanie o konieczności Kościoła do zbawienia znajdujemy już u św. Cypriana, biskupa Kartaginy, który wiele sił poświęcił sprawie

¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 14. (dalej: KK).

² Por. A. DULLES, *Models of revelation*, Image books, New York, s. 176.

³ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja o liturgii*, nr 6.

utrzymania jedności wspólnoty chrześcijańskiej dzielonej przez schizmy. Św. Cyprian, surowy stróż wiary i obyczajów swojej północnoafrykańskiej diecezji III wieku, zahartowany w zmaganiach wobec prześladowań ze strony pogan jak i ataków zwolenników herezji, nie waha się używać sformułowań ostrych i jednoznacznych. Ekskomunię nazywa *zabijaniem mieczem duchowym*⁴, a schizmatyków zalicza do umarłych⁵. Wypowiadając się na temat decyzji tych, którzy odeszli od jedności, pisze: *Nie mogą bowiem żyć poza nim (Kościołem), skoro dom Boga jest tylko jeden i poza Kościołem nikt nie może się zbawić*⁶. Słowa potępienia kieruje jednak przede wszystkim do przywódców sekt i ich obarcza odpowiedzialnością za wprowadzenie w błąd swoich współwyznawców, nie usprawiedliwiając bynajmniej tych ostatnich⁷. Św. Cyprian stanowczo podkreśla, że ci, którzy występują z Kościoła, *giną ze światem*⁸.

W kontekście sytuacji swojej diecezji, dla powstrzymania odchodzenia do sekty Nowacjana, biskup Kartaginy opowiada się za nieważnością chrztu udzielanego przez heretyków, w czym zresztą papież Stefan nie przyznaje mu racji⁹. Św. Cyprian przedstawia swoje argumenty w listach, między innymi w tym, w którym pisze: *Jeżeli zaś heretykowi ani chrzest publicznego wyznania i krwi nie może pomóc do zbawienia, bo nie ma poza Kościołem zbawienia, to o ileż bardziej, jeśli w jakiejś kryjówce lub jaskini rozbójników został oblany niegodziwą wodą (...)*¹⁰. Uważa, że w wielu przypadkach nie jest to chrzest udzielany w imię Trójcy Świętej, a więc taki, jakiego chce Chrystus, ponieważ schizmatycy nie wyznają prawdziwej wiary w Trójcę Świętą, a nawet bluźnią Bogu Ojcu. Stwierdzenie, że *nie ma poza Kościołem zbawienia* jest tu wtrącone jako coś oczywistego, co ma stanowić przesłankę do dalszych wywodów.

Skupiony na powyższych sprawach przyszły męczennik nie wypowiada się na temat możliwości zbawienia tych, którzy w ogóle nie znają Chrystusa i nie słyszeli o chrześcijaństwie. Pisze natomiast, że katechumeni już trzymają się wiary i prawdy Kościoła. Jeżeli odeszli

⁴ Por. ŚW. CYPRIAN, *Listy*, w: *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, tł. W. Szoldrski, ATK, Warszawa 1969, I, List 4, p. 4, 36.

⁵ Por. tamże, List 71, p. 1, 253.

⁶ Por. tamże, list 4, p. 4, 36.

⁷ Por. tamże, List 72, p. 2, 257.

⁸ Tamże, List 69, p. 4, 240.

⁹ Por. tamże, List 69, p. 2, 239.

¹⁰ Tamże, List 73, p. 21, 270.

z tego świata, a nie zostali ochrzczeni nie ze swojej winy, *otrzymają łaskę obietnicy Bożej*, podobnie jak dobry łotr, który uwierzył na krzyżu¹¹

Stwierdzenie o konieczności Kościoła do zbawienia było powtarzane w różnych kontekstach historycznych, często jednak w połączeniu z ideą jedności Ludu Bożego¹² W dekretach soborów dominowała myśl, że Zbawiciel ustanowił jeden Kościół, a nie oderwane od siebie grupy wyznaniowe, i że ten jeden uczynił skarbcem i przekazicielem łaski odkupienia, że tylko jedna, niepodzielona wspólnota wiary może oznaczać Bożą, trynitarną jedność i włączać w pełnię daru zbawienia - w organiczną więź z Chrystusem. Ponieważ jednak świat nie składa się wyłącznie z tych, którzy mieli szansę świadomego zdecydowania o pozostaniu w Kościele katolickim, bądź wejściu do niego, powyższe stwierdzenia mogły wywoływać zarzuty pozostawania w sprzeczności z miłosierdziem Bożym i powszechnością ofiary Chrystusa, który *przyszł ocalić to, co zginęło* (Mt 18, 11). W encyklice „*Quanto conficiamur moerore*” z 1863r. Pius IX wyjaśnia, że nie są wyłączeni z nadziei życia wiecznego ci, którzy prowadzą cnotliwe życie, a tylko z powodu *nieprzewyciężonej ignorancji* nie należą do Kościoła¹³ Nie oznacza to bynajmniej, że ich zbawienie odbywa się „poza Kościołem”

2. Współczesne nauczanie Magisterium

Sobór Watykański II przypomina, że Kościół jest konieczny do zbawienia, ponieważ jest w nim obecny Jezus Chrystus – jedyny Pośrednik¹⁴ Przytoczony tekst mówi o „Kościele pielgrzymującym”, aby usunąć spekulacje, że być może chodzi o jakąś wspólnotę idealną, nie mającą nic wspólnego z widzialnymi strukturami eklezjalnymi. Zawiera też zdanie, że nie dostępuje zbawienia ten, kto świadomie odrzuca Kościół, przy czym opisuje różne etapy i stopnie tej świadomości jako

¹¹ Por. tamże, List 73, p. 22, 271.

¹² Por. SOBÓR LATERANEŃSKI IV, *Dekrety*, w: *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła.*, red. St. Głowa i I. Bieda, Poznań 1989², s. 11.

¹³ Por. PIUS IX, *Quanto conficiamur moerore*, w: *Recueil des allocutions consistoriales, encycliques et autres lettres apostoliques des souverains Pontifes Clément XII, Benoit XIV, Pié VI, PiéVII, Léon XII, Grégoire XVI et Pié IX*, Librairie Adrien et Cle-re, Paris 1895, s. 481.

¹⁴ Por. KK 14.

tw. „kręgi Kościoła” Sobór przestrzega, że łaska odkupienia nie działa automatycznie i nie wystarcza tylko formalna, zewnętrzna przynależność „ciałem”; zbawienie wymaga zaangażowania serca. Takie ujęcie współbrzmi z promowaną przez Sobór wizją Kościoła – sakramentu zbawienia; łaska sakramentu przynosi owoce dzięki współpracy przyjmującego.

Cóż z tymi, którzy pozostają w „nieprzewyciężonej ignorancji”? Sobór zwraca uwagę na odpowiedzialność Kościoła za to, aby owa ignorancja nie była zawiniona przez wierzących, którzy zaniedbali głoszenie Ewangelii. Z nakazu Chrystusa, z Jego woli przekazania uczniom apostołskiego posłannictwa, wynika konieczność przepowiadania Dobrej Nowiny dla dobra słuchaczy¹⁵ W tym duchu Katechizm Kościoła Katolickiego powołuje się na słowa Soboru i przypomina obowiązek modlitwy o zbawienie wszystkich¹⁶

Deklaracja „Dominus Iesus” (DI) powstała ponad 30 lat po Soborze, aby przeciwstawić się teoriom relatywistycznym współczesnej epoki, które mogłyby stanowić swego rodzaju zagrożenie dla przepowiadania misyjnego przez podważanie motywacji tego przepowiadania. Teorie te postulują, jak mówi Deklaracja, pluralizm religijny nie tylko *de facto*, ale i *de iure* – różnorodność religii na świecie jest według nich nie tylko sytuacją zastaną, którą można stwierdzić i opisać, ale i swego rodzaju dobrem, które powinno być. Kongregacja Nauki Wiary stanowczo nie zgadza się na stawianie znaku równości między wiarą chrześcijańską, która jest znalezieniem Prawdy, a wierzeniami innych religii, które odznaczają się najwyżej dążeniem do prawdy. Zastrzega, że chociaż księgi pogańskie zawierają wiele słusznych treści wywodzących się z ludzkiej mądrości, wyłącznie w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu znajdują się teksty natchnione¹⁷

Deklaracja wypowiada się również na temat obecności tak zwanych „pierwiastków uświęcenia” w różnych Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich. Zaznacza, że ich moc wynika z pełni łaski i prawdy, a ta znajduje się w Kościele katolickim. Odnosząc się do samego pojęcia *zbawienia* DI mówi, że Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia dla wszystkich, również dla tych, którzy nie są w sposób formal-

¹⁵ Por. KK 17.

¹⁶ Por. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO, Pallotinum, Poznań 1994, 846; 847; 2850; 2854.

¹⁷ Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Deklaracja „Dominus Iesus” O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, Rzym 2000, p. 8. (dalej: DI).

ny jego członkami. Zbawienie bowiem jest udostępniane przez łaskę Ducha Świętego, zaś łaska ta ma zawsze związek z Kościołem, nawet wtedy, gdy Duch Święty działa poza jego widzialnymi granicami¹⁸

Deklaracja woli powiedzieć, że jako sposób udzielania tej łaski Duch Święty może wybrać kultury narodów, a pogańskie religie mają wartość pedagogii przygotowującej na działanie Boże.¹⁹ Zwraca w ten sposób uwagę na otwartość serc i umysłów w poszukiwaniu prawdy, które może zaowocować powstawaniem kultury²⁰, na wysiłek i dobrą wolę tworzących ją ludzi. Ponieważ jednak są to tylko dostępne ludzkim umysłem elementy, a nie przekazana Kościołowi pełnia łaski, misja *ad gentes* zachowuje swoją aktualność²¹

3. Wypowiedzi Jana Pawła II

Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Missio* przypomina, że wszyscy odkupieni korzystają z pośrednictwa Kościoła²². Chrystus jest jedynym Odkupicielem (por. Dz 4, 10. 12). Misja Kościoła wynika z misji Chrystusa, stanowi ciąg dalszy trynitarnego posyłania. Chrystus nikomu innemu nie zlecił kontynuacji swojego dzieła, jak tylko wspólnocie zgromadzonych przez siebie uczniów. Im tylko zostawił zapewnienie: *Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony* (Mk 16, 16). Zbawienie domaga się więc z konieczności więzi z Chrystusem i Kościołem, można powiedzieć odbywa się w tej więzi.

Chrystus pragnie objąć wszystkich skutkami dzieła odkupienia. Jego łaska dociera do każdego w sposób Bogu wiadomy. Jednocześnie ten „Bogu wiadomy” sposób, przez Niego zaprojektowany ma bardzo konkretną postać: Bóg zechciał Kościoła i posłał go do narodów²³. Z powyższych przesłanek na temat zbawienia Jan Paweł II wyprowadza uzasadnienie nie gasnącej aktualności misji *ad gentes*: Kościół otrzymał zadanie jej prowadzenia, ponieważ wszyscy mają prawo po-

¹⁸ Por. tamże, p. 12.

¹⁹ Por. tamże, p. 21.

²⁰ Por. C. NORWID, *Promethidion*, w: TENŻE, *Pisma wybrane. Poematy*, PIW, Warszawa 1968², s. 292.

²¹ Por. DI, p. 21 – 22.

²² Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Missio*, Rzym 1990, p. 9.

²³ Por. tamże.

znania wielkości daru Bożego, mają prawo do pełni łaski, a nie tylko do jej zadatków płynących „niewidzialnymi kanałami”²⁴

Starożytne sformułowanie „poza Kościołem nie ma zbawienia” wielokrotnie bywało krytykowane jako zbyt autorytatywne. Tłumacząc, że chodzi o to, iż cała łaska odkupienia jest przekazywana przez Kościół, którego Chrystus używa jako narzędzia ocalenia i uświęcenia wszystkich, których zbawia, teolodzy zauważają, że powyższe twierdzenie oddaje te prawdy w sposób niedoskonały²⁵ W katechezach na temat Kościoła Jan Paweł II proponuje zdanie: *Bez Kościoła nie ma zbawienia* jako bardziej precyzyjne²⁶

5. Relacja Kościoła do zbawienia.

Jacques Dupuis SI sugeruje, że mowa Boga do ludzi nie wyczerpuje się w Objawieniu chrześcijańskim. Słowa z Listu do Hebrajczyków: *Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków* (Hbr 1, 1), interpretuje jako wskazówkę, że różnorodność przemawiania Boga do ludzi może trwać nadal i przejawia się w różnych kulturach i religiach. Dupuis zastanawia się, czy z faktu, że pluralizm religijny zaistniał na ziemi, nie należy wyciągnąć wniosku, że być może ma on jakieś pozytywne znaczenie w planie Bożym i upatruje w religiach pozachrześcijańskich obecność owych ukrytych „kanałów łaski” i dróg zbawienia dla ich wyznawców. Opowiada się przy tym za nieskrępowaną wolnością Boga, który może docierać, jak chce, do serc i sumień²⁷

Nietrudno jednak zauważyć wewnętrzną sprzeczność teorii włączenia działania Ducha Świętego w nurt religii pogańskich. Wymogi tych ostatnich znajdują się nieraz w opozycji prawa naturalnego, a więc również wobec doczesnego i ostatecznego dobra człowieka. Ten, kto otwiera się na „kanały łaski” może rozpoznać to prawo i przeciwstawić

²⁴ Por. tamże, p. 11.

²⁵ Por. A. DULLES, *Salvation outside the Church? Tracing the history of the catholic response*, *Theology Today* 50 (1993), s. 134 – 136.

²⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Kościół. Jeden, święty, powszechny i apostołski*, w: *Zbiór katechez o Kościele*, red. S. DZIWIŚ, Libreria Editrice Vaticana 1996, s. 591.

²⁷ Por. J. DUPUIS, *Jedność i pluralizm: Chrześcijaństwo a religie*, w: *Chrześcijaństwo jutra*, red. M. RUSECKI – J. MASTEJ, TN KUL, Lublin 2001, s. 722 – 743.

się swojej religii, a nawet całkowicie ją porzucić, aby właśnie dzięki Duchowi Świętemu powiedzieć: *Panem jest Jezus* (1 Kor 12, 3).

Pan Bóg sam wybiera drogę zbawienia, drogę do siebie. Sobór Watykański II mówi: *podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud*²⁸ Duch Święty może działać, jak chce, ale chce właśnie tak, przez utworzenie ludu. Ktokolwiek zostaje zbawiony, ma więc związek z Kościołem, czerpie ze skarbcza wspólnoty Ludu Bożego.

Wyjątkiem od tej reguły powszechnego pośrednictwa Kościoła wobec wszystkich odkupionych wydaje się być Dobry Łotr, który bezpośrednio od Chrystusa usłyszał zapewnienie: *Dziś ze Mną będziesz w raju*. (Łk 23, 43). Ewangelia mówi o wierze skazańca – świadka i współtowarzysza cierpienia Chrystusa, o zaufaniu do umierającego Zbawiciela. Pozostaje tajemnicą w jakiej mierze do jego nawrócenia mogli przyczynić się ci, którzy już wcześniej poszli za Jezusem. Łotr na krzyżu znajduje się jednak w sferze Kościoła. Gdy wierzy, że Chrystus będzie żył i panował w swoim Królestwie, staje się sam wyznawcą, „nieochrzczonym katechumenem” Więcej, od razu zaczyna też być ewangelizującym uczniem Zbawiciela; poucza i karci drugiego skazańca, podejmuje misję eklezjalną. Pierwszy, „kanonizowany” przez samego Pana Jezusa wyznawca, nie tyle otrzymuje zbawienie za pośrednictwem wspólnoty uczniów Chrystusa, ile staje się jednym z jej członków. Krótkie lecz znamienne „zaangażowanie ewangelizacyjne” Dobrego Łotra ukazuje więc nawrócenia i pewnego w tym przypadku wejścia na drogę zbawienia z włączeniem się w misję Kościoła, z byciem aktywnym wyznawcą i opowiedzeniem się po stronie prawdy i sprawiedliwości.

Skoro zatem *podobało się Bogu zbawiać ludzi nie pojedynczo*, sensownym i stosownym wydaje się nie pytanie, czy jednak nie lepsze byłyby inne, „pozaeklezjalne” sposoby zbawienia, ale dlaczego Bóg zbawia właśnie tak, dlaczego taką drogę ustanowił? Boży plan *zgromadzenia w jedno* (por. J, 11, 52) jest logiczną konsekwencją i wyrazem ontycznej treści zbawienia – włączenia w życie Trójcy Świętej. Bóg w Trójcy jest wspólnotą Osób, Jego sposób bytowania polega na udzielaniu się, a więc otrzymywanie takiego życia wymaga także uczestniczenia w obdarowywaniu nim. W najszerszej, ostatecznej perspektywie

²⁸ Por. KK 9.

zbawienie wieczne nie odbywa się przecież nie pojedynczo tylko, ale stanowi włączenie we wspólnotę świętych, która jest pełnią Kościoła.

There is no salvation out of Church.

Author of this article shows history of ideas of the understanding the thesis “there is no salvation out Church” She begins with St. Cyprian of Carthage, next researches teaching of II Vatican Council, declaration *Dominus Iesus* and John Paul II as well. Her conclusion is that salvation in the Church is the consequence of the main goal of God’s history of salvation – reuniting with Trinity. We are saved as a members of community not ourselves.